



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu
Arkadiusz Myrcha

DPK-I.053.11.2025
Warszawa, 27 czerwca 2025 r.

Pan

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 maja 2025 r. (znak: II.510.1076.2022.DC), dotyczące braku możliwości podniesienia zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 41 i art. 4 k.p.k.) w skardze do Sądu Najwyższego na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania (art. 539a k.p.k. i nast.), uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2024 r., stanowiącym odpowiedź na wystąpienie Pana Rzecznika, Minister Sprawiedliwości odniósł się do postulatu rozszerzenia katalogu zarzutów, jaki można podnieść w skardze na wyrok sądu odwoławczego.

Odnosząc się do możliwości podniesienia zarzutu obrazu art. 4 k.p.k. Minister Sprawiedliwości odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „*przepis art. 4 KPK, jako zawierający ogólną dyrektywę postępowania organów procesowych, nie może stanowić podstawy środka odwoławczego, a więc nie tylko nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja, ale także apelacji*” (postanowienie SN z dnia 17 czerwca 2003 r. II KK 377/02; postanowienie SN z dnia 11 września 2012 r. IV KK 211/12). Jak wskazano w piśmie z dnia 29 sierpnia 2024 r., trudno byłoby w tej sytuacji uznać za spójne systemowo przyjęcie, że skarga na uchylenie wyroku sądu odwoławczego mogłaby być wniesiona z powodu naruszenia art. 4 k.p.k.

Gdyby nawet uznać, że stanowisko Sądu Najwyższego nie jest przyjmowane jednolicie, to jest to jednak stanowisko dominujące i należy je mieć na uwadze przy wprowadzaniu zmian legislacyjnych. Jak wskazuje się w doktrynie, „**zarzut obrazu przepisu art. 4 nie**

może samodzielnie stanowić podstawy kasacji bądź podstawy środka odwoławczego. Zarzut naruszenia zasady obiektywizmu powinien ukazywać naruszenie norm tworzących konkretne zakazy lub nakazy. Inaczej przestrzeganie zasady obiektywizmu gwarantowane jest w przepisach szczegółowych - nakazujących lub zakazujących dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej - i dopiero wskazanie ich naruszenia lub też wywodu uzasadniającego tezę o przynajmniej hipotetycznym wpływie wskazanego uchybienia na treść orzeczenia może stanowić podstawę apelacji lub kasacji. Dlatego też konieczne jest wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu. Dopiero bowiem taki zabieg będzie czynił zarzut formalnie poprawnym (por. wyr. SN: z 1.10.2002 r., V KKN 238/01, OSProk. i Pr. 2003, Nr 3, poz. 1; z 27.7.2000 r., IV KKN 532/99, OSProk. i Pr. 2001, Nr 1, poz. 8; z 8.4.2003 r., V KK 229/02, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 743, z glosą częściowo krytyczną J.A. Kuleszy, WPP 2004, Nr 4, s. 151; z 20.4.2004 r., V KK 332/03, OSProk. i Pr. 2004, Nr 7-8, poz. 6; post. SN: z 11.3.2005 r., II KK 153/04, OSNwSK 2005, poz. 534; z 24.1.2008 r., II KK 275/07, OSProk. i Pr. 2009, Nr 1, poz. 10; z 26.1.2011 r., III KK 335/10, Legalis; z 8.1.2013 r., III KK 117/12, Biul. SN 2013, Nr 3, poz. 17; post. SN z 9.7.2014 r., II KK 140/14, Legalis; post. SN z 18.3.2021 r., IV KK 348/20, Legalis; post. SN z 28.12.2021 r., II KK 561/21, Legalis; post. SN z 11.1.2023 r., IV KK 530/22, Legalis).” (A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. 11, 2025, Legalis).

W konsekwencji powyższych uwag nie ma podstaw do odstąpienia od stanowiska, które we wskazanym wyżej zakresie Minister Sprawiedliwości zaprezentował w piśmie z dnia 29 sierpnia 2024 r.

Kolejnym przepisem, którego naruszenie, w ocenie RPO, powinno stanowić podstawę skargi na wyrok sądu odwoławczego jest art. 41 k.p.k.

Przypomnieć zatem należy, że skarga na wyrok sądu odwoławczego przewidziana w Rozdziale 55a k.p.k. stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Został on wprowadzony do Kodeksu postępowania karnego jako remedium na praktykę zbyt pochopnego uchylania wyroków sądów pierwszej instancji przez sądy odwoławcze. Jak wskazano w uzasadnieniu ustawy wprowadzającej do Kodeksu postępowania karnego skargę na wyrok sądu odwoławczego „rozwiązanie takie jest przydatne przede wszystkim ze względu

*na praktyczne korzyści z niego wynikające, polegające m.in. na eliminowaniu bezzasadnych uchyleń wyroków, co bez wątpienia wpływa na przyspieszenie postępowania. Spełnia ono również funkcję prewencyjną, powstrzymując sądy odwoławcze przed pochopną kasatoryjnością orzekania”.*¹ Podstawowym celem skargi jest zatem badanie prawidłowości stosowania art. 437 k.p.k. Ranga bezwzględnych przyczyn odwoławczych sprawiła, że w art. 539a § 3 k.p.k. wskazano, że skarga może być wniesiona także z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k.

Zawarte w ponownym wystąpieniu RPO rozważania nad naturą obecnych przesłanek skargi (uregulowanych w art. 539a § 3 k.p.k.), w kontekście ich mniej lub bardziej ocenego charakteru, nie dają podstaw do rozszerzania katalogu naruszeń, które w skardze można skutecznie podnosić.

Z punktu widzenia celu skargi (tj. przeciwdziałania bezzasadnym przypadkom uchylania wyroków) zawężenie podstaw wnoszenia tego nadzwyczajnego środka odwoławczego do naruszenia art. 437 k.p.k. i art. 439 k.p.k. nadal jawi się jako zasadne. Wprowadzenie przesłanki naruszenia art. 41 k.p.k. nie byłoby determinowane istotą skargi, która ma służyć przeciwdziałaniu bezzasadnemu uchylaniu wyroków a nie naruszaniu innych przepisów o randze względnych podstaw odwoławczych.

Argumentacja RPO oparta jest również na twierdzeniu, że naruszenie art. 41 k.p.k. stanowi tak istotne uchybienie procesowe, że zbliża się charakterem do bezwzględnych podstaw odwoławczych, wśród których ustawodawca wymienia udział osoby podlegającej wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k. (art. 439 § 1 k.p.k.). Odnosząc się do wskazanej uwagi należy stwierdzić, że ustawodawca rozróżnił skutki uchybienia art. 40 i 41 k.p.k. Tylko w tym pierwszym wypadku uchybienie to zakwalifikował jako tzw. bezwzględną przesłankę odwoławczą.

Gdyby zatem, jak chce tego Rzecznik Praw Obywatelskich, naruszenie art. 40 i 41 k.p.k. miały taką samą rangę to zostałyby przez ustawodawcę włączone do katalogu z art. 439 k.p.k. Tymczasem tak nie jest i za bezwzględną przesłankę odwoławczą, spośród wyżej wskazanych, uznaje się jedynie naruszenie art. 40 k.p.k.

¹ Uzasadnienie, druk Nr 207, Sejm VIII kadencji, s. 11

Gdyby do katalogu podstaw skargi z art. 539a § 3 k.p.k. dodać przesłanki zbliżone charakterem do bezwzględnych przesłanek odwoławczych to z pewnością nie można byłoby poprzestać na przesłance obrazy art. 41 k.p.k., która pozostaje w zainteresowaniu RPO, lecz należałoby w przepisie tym wskazać na znacznie szerszy katalog.

Z powołaniem się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego RPO wskazuje, że ustawodawca wprowadzając nadzwyczajny środek odwoławczy musi przestrzegać określonych standardów konstytucyjnych, gdyż podlega to ocenie z perspektywy art. 2 Konstytucji RP, w tym z punktu widzenia konstytucyjnej jakości procedury w postępowaniach sądowych. Z tego względu niemożność podniesienia zarzutu naruszenia braku bezstronności sądu odwoławczego, w sytuacji kiedy sędzia nie wyłączył się mimo istnienia takiego obowiązku i ponownie orzeka w instancji odwoławczej w tej samej sprawie tego samego oskarżonego, wydając wyrok kasatoryjny, prowadzi do naruszenia standardu konstytucyjnego.

Z taką konkluzją nie można się zgodzić. Jak wskazano w piśmie z dnia 29 sierpnia 2024 r. Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że *„ze względu na przyjętą w art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancję postępowania dwuinstancyjnego ustawodawca korzysta z wolności zarówno co do wyboru modelu postępowania kasacyjnego, jak i ewentualnej modyfikacji kryteriów wyznaczających dostęp do kasacji zwyczajnej poprzez zastąpienie obecnych podstaw kasacyjnych innymi, ich rozszerzenie, bądź też zawężenie, o ile przyjęte kryteria mieścić się będą w porządku konstytucyjnym”* (wyroki TK: z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. K 18/03). Uwagi te należy odnieść również do nadzwyczajnego środka odwoławczego jakim jest skarga na wyrok sądu odwoławczego. Ograniczenie skargi do przesłanek zamieszczonych obecnie w art. 539 § 3 k.p.k., z przyczyn opisanych powyżej, mieści się w porządku konstytucyjnym. Wskazać należy, że ustawodawca w szerokim zakresie wyłącza w ogóle możliwość podnoszenia w kasacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania o charakterze względnych przyczyn odwoławczych. Przykładowo kasacja na korzyść oskarżonego od wyroku skazującego na karę inną niż karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania może być wniesiona przez stronę wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 2 i 4 k.p.k.). Ograniczenia takie nie zostały dotychczas zakwestionowane jako sprzeczne z obowiązującym porządkiem konstytucyjnym.

RPO podnosi, że wada obecnych regulacji polega na „niemożności podniesienia zarzutu naruszenia braku bezstronności sądu odwoławczego, w sytuacji kiedy sędzia nie wyłączył się mimo istnienia takiego obowiązku i ponownie orzeka w instancji odwoławczej”. Powtórzyć zatem należy, że w sytuacji gdy sprawa trafi ponownie do tego samego sędziego w instancji odwoławczej (zostanie przydzielona przez System Losowego Przydziału Spraw) sędzia ten dokonuje weryfikacji podstaw do swojego wyłączenia, tj. bada czy uczestnicząc w wydaniu wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji wypowiedział się odnośnie wiarygodności określonych dowodów. O ile taka sytuacja miała miejsce to – modelowo rzecz opisując – sędzia ten formułuje żądanie wyłączenie od udziału w rozpoznaniu sprawy. **W kwestii tej stosowny wniosek może również złożyć strona (art. 42 § 1 k.p.k.)**. Następnie wniosek taki podlega ocenie przez inny skład sądu odwoławczego. Jest to zatem podwójna weryfikacja podstaw do wyłączenia (przez sędziego jak i sąd). Rozwiązanie to sprawdza się w praktyce.

Strona postępowania ma zatem instrument procesowy prowadzący do wyłączenia sędziego nawet jeżeli sędzia sam o swoje wyłączenie nie wniesie. Zgodnie z art. 41 § 2 k.p.k. „Wniosek o wyłączenie sędziego, zgłoszony na podstawie § 1 po rozpoczęciu przewodu sądowego, pozostawia się bez rozpoznania, chyba że przyczyna wyłączenia powstała lub stała się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu”. W przepisie tym ustawodawca wprowadza swoiste ograniczenie dotyczące możliwości wnioskowania o wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r. VKK 194/15 wskazano, że „zasada lojalności procesowej winna być ujmowana jako działająca w obie strony, a więc nie tylko ze strony organów procesowych w odniesieniu do stron procesu (art. 16 § 1 i 2 k.p.k.). W kwestii wyłączenia sędziego na wniosek (*iudex suspectus*) zasada ta jest *implicite* zawarta w treści art. 41 § 2 k.p.k. Przecież to, że stronie znana jest okoliczność uzasadniająca wątpliwość co do bezstronności sędziego jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego, a pomimo tego strona ta składa wniosek o wyłączenie sędziego po tym terminie, skutkuje tym, iż traci prawa do merytorycznego rozpoznania takiego wniosku z powodu tej okoliczności. Strona ta nie może już domagać się wyłączenia sędziego z powodu tej okoliczności, której nie wykorzystała jako podstawy do żądania wyłączenia sędziego. Prawa tego nie może odzyskać w toku dalszego postępowania

*karnego i to niezależnie od jego faz (apelacja, kasacja). Już więc z tego względu nie jest możliwe uwzględnienie zarzutu skarżącego". Stanowisko to znalazło potwierdzenie w późniejszym orzecznictwie, w którym SN wskazał, że „Z treści art. 41 § 2 KPK wynika, w drodze wnioskowania a minore ad maius, że skoro stronie znane są okoliczności, które mogą skutkować wywołaniem uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego, a pomimo tego strona takiego wniosku nie składa do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego, co skutkuje pozostawieniem bez rozpoznania spóźnionego wniosku, to tym bardziej **fakt niezłożenia takowego wniosku, po tym jak strona poznała okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego i nie złożyła takiego wniosku, nie może skutkować istnieniem podstawy do sformułowania zarzutu naruszenia art. 41 § 1 KPK w środку odwoławczym lub zaskarżenia. Skoro zatem obrońcy oskarżonych mieli wiedzę co do tej okoliczności, co do której sformułowali w apelacji i kasacji zarzut naruszenia art. 41 § 1 KPK, jeszcze na długo przed wydaniem wyroku w sądzie pierwszej instancji, a pomimo tego nie złożyli wniosku o wyłączenie sędziego, to skutkiem tej „taktyki procesowej” jest to, że nie mogą skutecznie na ten zarzut powołać się w apelacji oraz kasacji”** (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2017 r. V KK 343/16).*

W świetle powyższych orzeczeń należy poddać w wątpliwość wprowadzanie możliwości wnoszenia skargi od wyroku sądu odwoławczego w oparciu o zarzut naruszenia art. 41 § 1 k.p.k. w sytuacji gdy skarżący nie wnosił uprzednio o wyłączenie sędziego. W tych zaś przypadkach gdy taki wniosek we właściwym terminie złożył, podlega on rozpoznaniu przez sąd. Zgodnie z art. 42 § 4 k.p.k. w **składzie orzekającym w kwestii wyłączenia nie może brać udziału sędzia, którego dotyczy wyłączenie**. Powyższe gwarantuje prawo strony do rzetelnego procesu i poszerzanie przesłanek skargi od wyroku sądu odwoławczego nie jest również z tego względu konieczne.

Należy także ponownie podkreślić, że orzeczenie kasatoryjne sądu odwoławczego nie wywołuje nieodwracalnych skutków. Sprawa jest bowiem rozpoznawana ponownie w pierwszej instancji. Nie ma zatem, także z tego powodu, podstaw do twierdzenia, że naruszone zostaje konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 ust 1 Konstytucji).

W końcowej części wystąpienie RPO zasygnalizowano również potrzebę uzupełnienia podstaw skargi, wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k., o sytuację opisaną w art. 517g § 3 k.p.k.

Przywołana regulacja stanowi o wyłączeniu z mocy prawa sędziego, który w postępowaniu przyspieszonym na podstawie okoliczności ujawnionych po rozpoczęciu przewodu sądowego uznał, że przewidywana jest możliwość wymierzenia kary powyżej 2 lat pozbawienia wolności. W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości postulat RPO nie jest zasadny. Tam bowiem gdzie ustawodawca ogranicza podstawy nadzwyczajnego środka odwoławczego do tzw. bezwzględnych przesłanek odwoławczych naruszenie art. 517g § 3 k.p.k. nie jest wymieniane (por. art. 523 § 4 k.p.k.). Proponowana zmiana byłaby zatem niespójna systemowo. Można natomiast rozważyć zmiany w zakresie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. i objęcie jego zakresem sytuacji, gdy w wydaniu orzeczenia brał udział sędzia wyłączony na podstawie art. 517g § 3 k.p.k. Postulat ten Ministerstwo Sprawiedliwości będzie miało na uwadze w toku przyszłych prac legislacyjnych.

Podsumowując Minister Sprawiedliwości, rozważywszy ponownie argumentację Pana Rzecznika, podtrzymuje stanowisko, że postulat rozszerzenia przesłanek do wniesienia skargi od wyroku sądu odwoławczego w sposób wskazany w wystąpieniu z 19 maja 2025 r. nie zasługuje na uwzględnienie.

Z wyrazami szacunku
Arkadiusz Myrcha
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/